

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Świecenia diakonatu

Katedra kielecka, 13 maja 2017 r.

1. Na drodze do kapłaństwa są święcenia diakonatu i dziś, obecni na Eucharystii w katedrze kieleckiej, jesteśmy świadkami tego wydarzenia, które wspomina Pismo Święte w księdze *Dziejów Apostolskich*. „Nie jest rzeczą słuszną – mówili do siebie nawzajem apostołowie – abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a obsługiwali stoły”. Wtedy zwołali wszystkich uczniów i spośród tych, którzy cieszyli się dobrą opinią, pełnych Ducha i mądrości, wybrali siedmiu kandydatów o znanych sobie nazwiskach do nowej posługi! Modląc się włożyli na nich ręce (por. Dz 6,2-7).

Po roztroprym rozeznaniu Kościoła owocem podobnego wyboru po pięciu latach studiów i formacji duchowej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach są nasi kandydaci do święceń diakonatu. Kościół kielecki cieszy się, że ziarno wiary zaszczerpione przed laty w sercach tych młodych ludzi, dzięki łasce chrztu świętego, jest żywe i niesie nadzieję. Za młodym życiem kandydatów do diakonatu kryje się wiara i ofiarna miłość rodziców, ich dobre obyczaje, trud wychowawczy i tak wiele modlitwy różnych osób w ich intencji. To wszystko jest znakiem i sposobnością do pokornego przyjęcia daru powołania i okazania wdzięczności Panu Bogu. On jest dawcą wszelkich darów, a takim darem jest posługa diakonatu we wspólnocie Kościoła. Diakoni uczestniczą w posłaniu i łasce Chrystusa. Jak czytamy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* święcenia naznaczają ich pieczęcią, której nikt nie może usunąć. Upodabnia ich ona do Chrystusa, który stał się „diakonem”, to znaczy *slugą* wszystkich. Do diakonów należy asystowanie biskupowi i prezbiterom przy celebracji Boskich misterii, szczególnie Eucharystii, jej udzielanie, asystowanie przy zawieraniu małżeństwa i błogosławienie związku małżeńskiego, głoszenie Ewangelii i przepowiadanie

jej, prowadzenie pogrzebu i poświęcanie się różnym posługom miłości (por. KKK 1570).

2. W tej posłudze trzeba zakorzenić się poprzez autentyczną miłość do Chrystusa i Jego wspólnoty, jaką jest Kościół. Dar Bożego słowa dzisiejszej liturgii wprowadza nas wszystkich, a szczególnie Was, kandydaci do diakonatu, w rzeczywistość świata, który nie zawsze jest otwarty na głos Boga i na Jego obecność w ludzkiej codzienności. Doświadczyli tego w bolesny sposób Barnaba i Paweł. Duch Święty wskazał im jednak takie miejsce i takie okoliczności, gdzie Boże słowo zostało przyjęte z radością. Sami mieli też tak wiele satysfakcji z pełnionej misji, dzięki obecności Ducha Świętego (por. Dz 13,44-52).

Wskazywać drogę do Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają, przypominać o niej tym, którzy o Nim już zapomnieli, to serce przepowiadania Bożego słowa i diakońskiej posługi miłości. Niezbędna jest w tym głęboka wiara, aby nie stać przed Chrystusem z wątpliwościami, jak Filip z dzisiejszej Ewangelii. Tylko trwanie w Jezusie Chrystusie jest gwarancją dobrej diakońskiej drogi, a sam Chrystus daje pewność jej niezwyklej owocności. Tym, co zapewni wam gorliwość w tej posłudze, jest zaufanie Chrystusowi. Drogą zaufania jest modlitwa, bowiem tych, którzy Go proszą, On zawsze łaskawie wysłuchuje (por. J 14,7-14). Bądźcie przy Jezusie zawsze z czystym sercem, wolnym od zaborczej miłości kogokolwiek, a celibat, do jakiego się zobowiązujecie, który musi być darem z siebie, niech uczyni Was prawdziwie wolnymi w służbie Boga i Kościoła.

3. Jest to droga pięknych ewangelicznych wyzwań, która nie zawsze spodoba się światu, ale zawsze musi być to Wasza osobista droga, nawet za cenę ofiary i wewnętrznej walki ze sobą. Idąc z Chrystusem przez życie zawsze będziecie zwycięzcami.

Na tej drodze jesteście otoczeni szczerą modlitwą Kościoła kieleckiego, modlitwą Waszych rodzin i parafii, stowarzyszeń i niezawodnych Margarettek.

Ojciec Święty Franciszek słusznie zauważa, że Lud Boży potrzebuje prowadzenia przez pasterzy poświęcających swoje życie w służbie Ewangelii. Dlatego prosi wspólnoty parafialne, stowarzyszenia i grupy modlitewne w Kościele, aby wbrew pokusie zniechęcenia stale modliły się do Pana o dar nowych robotników, rozmiłowanych w Ewangelii, zdolnych do stawania się bliskimi wobec braci. W ten sposób będą oni żywym znakiem miłości miłosiernej Boga (*Orędzie Ojca Świętego na 54. Światowy Dzień o Powołania 2017*).

Prośba Papieża jest naszym zadaniem apostołskim, którego wypełnienie będzie dowodem dojrzałości naszej wiary. Niech nad nami wszystkimi, a szczególnie nad tymi synami Kościoła od dziś diakonami, swoją przemożną opiekę roztoczy Maryja, Matka Jezusa i nasza. Ona – jak sto lat temu w Fatimie – wie, jakie są nasze duchowe potrzeby i zadania. Nie zawieźmy Jej matczynych oczekiwań. Amen.